

Sygn. akt VIII C 339/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 marca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa T. K. (1)

przeciwko Towarzystwo (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 19.899,71 zł (dziewiętnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dziewięć złotych siedemdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.802,54 zł (jeden tysiąc osiemset dwa złote pięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 468,48 zł (czterysta sześćdziesiąt osiem złotych czterdzieści osiem groszy) tytułem zwrotu tymczasowo uiszczonych kosztów sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego.

Sygn. akt VIII C 339/20

UZASADNIENIE

W dniu 14 kwietnia 2020 roku powód T. K. (2), reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo o zapłatę kwoty 52.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 maja 2019 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu oraz o zwolnienie od kosztów sądowych. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 21 maja 2019 roku w pojeździe powoda nastąpiła szkoda komunikacyjna. Samochód ten został uszkodzony przez nieznanego sprawcę, który uciekł z miejsca zdarzenia, wobec czego powód zgłosił szkodę z ubezpieczenia AC. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel określił wartość szkody na 52.100 zł, którą powód akceptuje. Decyzją z dnia 7 czerwca 2019 roku pozwany odmówił jednak wypłaty świadczenia uznając, że zebrany materiał nie potwierdza deklarowanego przebiegu zdarzenia.

(pozew k. 5-6)

Postanowieniem z dnia 27 maja 2020 roku referendarz sądowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k. 21)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że po przeprowadzeniu analizy porównawczej uszkodzeń pojazdów oraz ruchu pokolizyjnego i dynamiki zdarzenia pozwany uznał, że do wypadku doszło w okolicznościach innych niż zadeklarowane przez uczestników oraz w sposób kontrolowany

i celowy. Niezależnie od powyższego podniósł, że w pojeździe doszło do szkody częściowej, a powód w polisie wybrał wariant serwisowy. Wobec powyższego, uwzględniając okres eksploatacji pojazdu powyżej 12 lat, procent pomniejszenia na cenach części wynosi 60%.

(odpowiedź na pozew k. 26-29)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Ponadto pełnomocnicy stron wypowiedzieli się w zakresie wydanej przez biegłego sądowego opinii.

(pismo procesowe k. 107-107v., k. 213-213v., protokół rozprawy k. 243-244)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 maja 2019 roku w Ł. doszło do zdarzenia drogowego, w którym brał udział należący do T. K. (2) samochód marki J. o nr rej. (...), rocznik 2007. Bezpośrednio przed zdarzeniem powód poruszał się ul. (...) (droga z pierwszeństwem)

w kierunku skrzyżowania z ul. (...) i ul. (...). W tym samym czasie

ul. (...) poruszał się nieznany pojazd zmierzając w stronę tego samego skrzyżowania.

Po wjechaniu na skrzyżowanie powód zauważył nadjeżdżający z lewej strony samochód,

o którym mowa wyżej. Pomimo przedsięwziętego odruchowo przez powoda manewru hamowania nie udało mu się uniknąć kolizji i pojazd wyjeżdżający z ul. (...) wjechał

w lewą stronę samochodu J..

Po kolizji, w wyniku uszkodzeń powstałych w aucie, powód nie był w stanie z niego wysiąść. Osoby podróżujące drugim pojazdem na moment go opuściły, a następnie, po krótkiej rozmowie, wróciły do jego wnętrza i odjechały z miejsca zdarzenia.

W dacie opisanego zdarzenia T. K. (2) łączyła z pozwanym umowa ubezpieczenia AC, na gruncie której powód wybrał wariant serwisowy.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 14 marca 2021 roku, z akt szkody: druk zgłoszenia szkody, oświadczenie uczestnika wypadku)

W dniu 23 maja 2019 roku powód zgłosił szkodę pozwanemu, który wdrożył postępowanie likwidacyjne. Decyzją z dnia 7 czerwca 2019 roku ubezpieczyciel poinformował

o odmowie wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu wyjaśnił, że zebrany w sprawie materiał nie potwierdza deklarowanego przebiegu zdarzenia. Wskazał, że charakter i zakres uszkodzeń pojazdu J. oraz deklarowany w drukach rozpytania przebieg zdarzenia nie znajdują odzwierciedlenia w zebranych materiałach, a także, że ocena uszkodzeń pojazdu oraz ruchu pokolizyjnego i dynamiki zdarzenia pozwala wnioskować, że szkoda nie nosi znamion zdarzenia losowego

(akt szkody: druk zgłoszenia szkody, decyzja)

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia Autocasco, niezależnie od wybranego przez ubezpieczonego wariantu ubezpieczenia, odszkodowanie za szkodę częściową może zostać ustalone – stosownie do wyboru ubezpieczonego – za pomocą: 1) metody kosztorysowej polegającej na ustaleniu odszkodowania wg przygotowanej przez A. wyceny, 2) metody fakturowej – polegającej na ustaleniu odszkodowania po przedłożeniu przez ubezpieczonego rachunków lub

faktur VAT dokumentujących naprawę pojazdu (§ 8 ust. 4). W myśl § 8 ust. 7, niezależnie od wariantu ubezpieczenia, w przypadku wyboru przez ubezpieczonego likwidacji szkody częściowej wg metody kosztorysowej A. ustala wysokość odszkodowania wg wyceny przeprowadzonej w oparciu o: a) naprawcze normy czasowe producenta pojazdu ujęte w systemie eksperckim A. (...), b) stawki za 1 rbg ustalone wg cen obowiązujących w warsztatach w obrębie powiatu lub odpowiednio miasta na prawach powiatu miejsca zamieszkania ubezpieczonego, c) ceny materiałów i nieoryginalnych części zamiennych o porównywalnej jakości dostępne w systemach eksperckich A. (...), lub – w przypadku ich braku w tych systemach eksperckich – w oparciu o ceny części i materiałów producenta pojazdu ujęte w systemach eksperckich A. (...), z zastrzeżeniem, że ceny te nie mogą być wyższe niż średnie zalecane przez producenta pojazdu lub oficjalnego importera do stosowania przez sieć serwisową producenta pojazdu lub importera pojazdu pomniejszone o 60% dla pojazdów z okresem eksploatacji powyżej 8 lat.

(OWU k. 184-203)

Brak ujawnienia i zabezpieczenia na miejscu kolizji śladów zdarzenia, uniemożliwia jednoznaczne określenie toru ruchu pojazdów przed wypadkiem, a także prędkości pojazdów w czasie go poprzedzającym, przez co rekonstrukcja tego zdarzenia nie jest możliwa.

W wyniku zdarzenia z dnia 21 maja 2019 roku w samochodzie J. zasadnicze uszkodzenia powstały w środkowej lewej strefie. Charakter i sposób ich powstania wskazuje, że przeszkoda je powodująca poruszała się z prędkością wyższą od prędkości samochodu J.. Po narożnikowym zetknięciu się pojazdów w dalszej fazie ruchu powstały uszkodzenia wynikające z tytułu równoległego przemieszczania się pojazdów względem siebie oraz towarzyszącej zmianie kierunku przeciwnej co do strefy kontaktu. Niewielkie różnice geometryczne pomiędzy strefami uszkodzeń mogą mieć związek z dynamiką kolizji – odchylaniem się pojazdów, obniżaniem na skutek nawet odruchowej zmiany toru lub hamowania, czy podnoszenia się przy gwałtownym przyspieszaniu. Różne umiejscowienie uszkodzeń uzasadnia wniosek, że pojazdy znajdowały się w ruchu i podlegały różnym obciążeniom.

Wartość rynkowa pojazdu marki J. przed szkodą wynosiła 63.800 zł brutto.

Koszt naprawy pojazdu powoda przy uwzględnieniu stawki za rbg w wysokości 100 zł netto oraz 60% potrącenia na cenie części oryginalnych, wynosi 19.899,71 zł brutto.

(pisemna opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 54-97, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego z załącznikami k. 133-183)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powoda, którego spójne i logiczne wyjaśnienia nie były podważane przez stronę przeciwną.

Sąd oparł się ponadto na treści opinii biegłego sądowego P. K.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia biegłego w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Jednocześnie opinia ta została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody, a także na okolicznościach zdarzenia przedstawionych przez powoda. Odnosząc się do przebiegu kolizji biegły wykluczył możliwość przeprowadzenia jego rekonstrukcji z uwagi na brak zabezpieczenia na miejscu kolizji śladów zdarzenia. Na okoliczność ujawnionych na samochodzie marki J. uszkodzeń biegły dokonał ich analizy precyzyjnie tłumacząc, skąd mogą wynikać niewielkie różnice geometryczne w zakresie ich stref, a także w jaki sposób (tj. na skutek jakiego ruchu pojazdów względem siebie) mogły one powstać. Wskazał, że przemieszczenia między uszkodzeniami (część mogła występować na tej samej wysokości, część

na wysokości podobnej – częściowo odbiegającej) uzasadniają wniosek, że pojazdy były w ruchu i podlegały różnym obciążeniom. Powyższe podważa zatem stanowisko pozwanego, jakoby w momencie kolizji samochód powoda nie znajdował się w ruchu. Co istotne zarówno w opinii podstawowej, jak i opinii uzupełniającej biegły podniósł, że przedmiotowe zdarzenie mogło przebiegać w sposób przedstawiony przez powoda. W opinii biegły wyliczył ponadto koszty naprawy samochodu J., przy czym z uwagi na zgłoszenie szkody z ubezpieczenia AC i treść postanowień OWU konieczne było uzupełnienie opinii i wyliczenie szkody z uwzględnieniem § 8 ust. 7 OWU.

Po wydaniu ostatecznej opinii strony procesu nie wnosiły o jej uzupełnienie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w części.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie pozwany kwestionował roszczenie powoda co do zasady, podnosząc, iż w jego ocenie stwierdzone uszkodzenia samochodu marki J. nie mogły powstać w deklarowanych przez powoda okolicznościach. W istocie zatem pozwany kwestionował swoją legitymację procesową bierną. Wobec stanowiska pozwanego w pierwszej kolejności ustaleniu wymagało, czy samochód marki J. brał udział w zdarzeniu z dnia

21 maja 2019 roku, a także, czy samo zdarzenie przebiegało w sposób przedstawiony przez powoda. W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności relacji T. K. (2), jego pisemnego oświadczenia po zdarzeniu oraz treści opinii biegłego sądowego, brak jest podstaw do kwestionowania wersji zdarzenia zaprezentowanej przez powoda. T. K. (2) opisał zapamiętany przez siebie przebieg zdarzenia, unikając zastępowania luk w pamięci supozycjami, a jego relacja koresponduje co do najważniejszych faktów ze złożonym pisemnym oświadczeniem dotyczącym kolizji. Oczywiście Sąd dostrzega okoliczność, że biegły nie stwierdził kategorycznie, iż zdarzenie przebiegało w sposób przedstawiony przez powoda, a jedynie dopuścił taką możliwość, z całą stanowczością uznać jednak należy, że taka konstatacja w żaden sposób nie deprecjonuje wersji kierującego J.. Biegły dokonując analizy zdarzenia opierał się wyłącznie na zeznaniach powoda oraz dokumentacji fotograficznej sporządzonej w czasie oględzin samochodu marki J., które jednak zostały sporządzone post factum, poza miejscem zdarzenia. Przypomnienia wymaga, że w związku z zaistniałą kolizją nie była wzywana policja, nie zostały zatem zabezpieczone żadne ślady pozostawione przez oba pojazdy na jezdni, nie wiadomo, w jakim konkretnie punkcie na jezdni doszło do ich kontaktu, w jako dokładnie sposób kontakt ten przebiegał, jaka była wyjściowa oraz kolizyjna prędkość pojazdów, czy i w jaki sposób były one hamowane, czy wreszcie, jaki był tor poruszania się pojazdów po ich wzajemnym kontakcie. Klarowności w tym zakresie nie wprowadzają przy tym zeznania powoda, są one bowiem dość ogólnikowe i skupiają się na podstawowych faktach, jakie zaistniały. Oczywiście jest przy tym, że relacje uczestników zdarzenia cechuje duży subiektywizm, a nadto, każda z osób biorących udział

w zdarzeniu może zupełnie odmiennie zapamiętać jego przebieg, na co wpływa nie tylko dynamika zdarzenia, ale także zdolności percepcyjne każdej osoby. Sąd podzielił jednocześnie wnioski biegłego na okoliczność istnienia braku podstaw do przeprowadzenia symulacji kolizji, ta bowiem musiałaby być dokonywana przy przyjęciu hipotetycznych danych co do prędkości pojazdu, ich toru poruszania się przed kolizją, itp., a zatem jej wyniki nie mogłyby być uznane za prawidłowe. Symulacja taka w żaden sposób nie dałaby odpowiedzi na pytanie, jak

w rzeczywistości przebiegało zdarzenie drogowe, a jedynie przedstawiłaby jeden z możliwych jego wariantów. Nie budzi przy tym wątpliwości, że zmiana któregokolwiek z parametrów branych pod uwagę przy przeprowadzaniu takiej symulacji (np. prędkości jednego z pojazdów, współczynnika przyczepności, miejsca w którym doszło do kontaktu) rzutowałaby na jej efekty końcowe. Dokonanie symulacji na gruncie materiału dowodowego jak w przedmiotowej sprawie, prowadziłyby zatem do pozoracji opinii, która mogłaby zafałszować ocenę jej rzeczywistej wartości

dowodowej, analiza taka nie mogłaby bowiem stanowić miarodajnej podstawy do formułowania kategorycznych wniosków, co czyniłoby ją nie tylko bezcelową, ale też szkodliwą. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że biegły w sposób przejrzysty wyjaśnił,

w jaki sposób mogło dojść do zaistnienia kolizji, jak doszło do zetknięcia się pojazdów i jak ten kontakt przebiegał w czasie, wskazał również, czym należy tłumaczyć umiejscowienie uszkodzeń na różnej wysokości pojazdu powoda. Co istotne analizując sporną kolizję w świetle zebranego materiału dowodowego biegły nie znalazł podstaw do podważenia forsowanej przez powoda wersji zdarzenia, wobec czego uznał, że to mogło przebiegać w deklarowanych przez T. K. (2) okolicznościach. W ocenie Sądu konkluzję biegłego należy w pełni podzielić, o czym była już bowiem mowa opinia biegłego P. K. stanowi wiarygodny dowód w sprawie. W tym miejscu należy wyraźnie podkreślić, iż to na pozwanym ciążyła powinność wykazania, że zdarzenie z udziałem pojazdu marki J. przebiegało w inny sposób, aniżeli zadeklarowany przez powoda, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.). Powinności tej pozwanemu nie udało się sprostać, co implikuje konstatację, iż pozwany, jako ubezpieczyciel powoda, jest biernie legitymowany do udziału w sprawie.

Odnosząc się do kwestii należnego powodowi świadczenia, nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU AC, dla wybranego przez powoda wariantu serwisowego wysokość szkody częściowej była ustalana w dwojakiej formie: wg metody fakturowej i zasad określonych w § 8 ust. 5 w przypadku przedłożenia rachunków lub faktur VAT za naprawę, bądź też, w przypadku braku takich dokumentów, na podstawie wyceny kosztów naprawy sporządzonej wg zasad określonych w § 8 ust. 7. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany dokonał wyceny szkody w oparciu o sporządzoną w trybie § 8 ust. 7 kalkulację naprawy, poszkodowany nie złożył bowiem faktur za naprawę. Dokonując rozważań w powyższym zakresie przypomnienia wymaga, że obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Niemniej jednak nie należy tracić z pola widzenia okoliczności, że powód opiera swoje żądanie na łączącej go z pozwanym umowie ubezpieczenia AC, które jest dobrowolnym ubezpieczeniem komunikacyjnym. Zasady i zakres odszkodowania z ubezpieczenia mienia określa umowa ubezpieczenia, bliżej ogólne warunki ubezpieczenia (OWU) konkretnego zakładu ubezpieczeń, który ubezpieczający wybiera. Przy ubezpieczeniu autocasco to strony

w umowie określają zasady ustalenia odszkodowania w sytuacji zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Umowa ubezpieczenia może zawierać także postanowienia określające sposób liczenia szkody, ustalania wartości uszkodzonego lub zniszczonego mienia, podstawy do przyjęcia szkody całkowitej lub częściowej. Umowa ta jest dla stron wiążąca i znajduje zastosowanie w sytuacji odpowiedzialności ubezpieczyciela. Zaznaczyć trzeba, że zasada pełnego odszkodowania realizowana jest jedynie w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym odpowiedzialności cywilnej. W pozostałych ubezpieczeniach kompensacja szkody jest dokonywana w granicach określonych warunkami ubezpieczeń. W omawianej sprawie postanowienia OWU odnoszące się do sposobu likwidacji szkody zostały sformułowane w sposób klarowny, niebudzący wątpliwości interpretacyjnych. Postanowienia te w sposób precyzyjny odnoszą się do procesu likwidacji szkody, przedstawiając wszystkie jego możliwe warianty. W ocenie Sądu sam wybór przez powoda w umowie wariantu serwisowego ubezpieczenia nie oznaczał jeszcze, że szkoda będzie likwidowana w oparciu o metodę właściwą dla tegoż wariantu. Z samej nazwy wariantu wynika, że dotyczy on likwidacji szkody, która została naprawiona w serwisie. Wybierając przedmiotowy wariant na etapie zawierania umowy powód dawał zatem wyraz temu, że w przypadku jakichkolwiek szkód będzie naprawiał pojazd, stąd też dla takiego przypadku pozwany wymagał dokumentów potwierdzających naprawę.

W sytuacji, w której dokumentów takich nie przedłożono, ubezpieczyciel przyjmował, że szkoda winna być likwidowana wedle wariantu kosztorysowego, które to zastrzeżenie uznać należy za dopuszczalne. Ubezpieczający pojazd nie może bowiem wbrew umowie nie wykonać ze swej strony obowiązku przedłożenia faktur za naprawę, nie narażając się na zastosowanie przez ubezpieczyciela ustalenia odszkodowania w wariantcie kosztorysowym. Stanowisko to jest przy tym powszechnie przyjmowane w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. m.in. wyrok SO w S. z dnia 15 listopada 2016 roku, II Ca 583/16, LEX; wyrok SO w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 6 września 2018 roku, II Ca 459/18, LEX; wyrok SO w Łodzi z dnia 28 lutego 2019 roku, III Ca 2100/18, LEX; wyrok SO w Poznaniu

z dnia 21 stycznia 2020 roku, XV Ca 1401/19, LEX). Nie sposób zatem uznać, aby postanowienia OWU odnoszące się do sposobu likwidacji szkody w części, w której uzależniają wyliczenie wartości szkody wg wariantu serwisowego od przedłożenia faktur/rachunków za naprawę, naruszały regułę z art. 361 i 363 k.c.

Przypomnienia wymaga również, że zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem, pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX nr 1711573). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego, która nie była podważana przez stronę powodową, koszt naprawy samochodu J. przy uwzględnieniu norm czasowych zawartych w systemie A., stawki za 1 rbg na poziomie 100 zł netto spełniającej kryteria z § 8 ust. 7 pkt 1b OWU oraz cen materiałów i nieoryginalnych części zamiennych o porównywalnej jakości dostępnych w systemach eksperckich A., a w przypadku ich braku, cen części oryginalnych przy uwzględnieniu stosownej amortyzacji (§ 8 ust. 7 pkt 1c OWU) – wynosi 19.899,71 zł brutto. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że w sprawie zastosowanie znajdowała najwyższa przewidziana w OWU amortyzacja (60%), albowiem samochód marki J. znajdował się w dacie zdarzenia w 12 roku eksploatacji.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki J. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 21 maja 2019 roku wynosi 19.899,71 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Do dnia wyrokowania pozwany nie wypłacił uprawnionemu żadnego świadczenia, a zatem zasądzeniu na rzecz powoda podlegała rzeczona kwota.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz T. K. (2) kwotę 19.899,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2019 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). niniejszej sprawie powód dokonał zgłoszenia szkody w dniu 23 maja 2019 roku. Decyzją z dnia 7 czerwca 2019 roku pozwany poinformował o zakończeniu postępowania likwidacyjnego oraz odmowie wypłaty odszkodowania, zasadne jest zatem zasądzenie odsetek od należnego powodowi świadczenia właśnie od tej daty.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.802,54 zł stanowiącą

różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powód wygrał spór w 38% ponosząc koszty w wysokości 5.400 zł, natomiast pozwany w wysokości 6.217 zł).

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego kwotę 468,48 zł, tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.